

Sygn. akt I C 89/15

WYROK ŁĄCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Sieradzu – Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: S.S.R. Elżbieta Sadowska Augustyniak

Protokolant: sek. sąd Aleksandra Tomczyk - Dybka

rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2016 roku w Sieradzu na rozprawie

I. sprawy z powództwa Towarzystwa (...) w W.

przeciwko S. S.

o zapłatę o sygn. akt I C 89/15 oraz

II. sprawy z powództwa Towarzystwa (...) w W.

przeciwko S. S.

o zapłatę o sygn. akt I C 347/15

ze sprawy I C 89/15

1. oddała powództwo;

2. zasądza od powoda Towarzystwa (...) w W. na rzecz pozwanego S. S. kwotę 2400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego;

ze sprawy I C 347/15

1. oddała powództwo;

2. zasądza od powoda Towarzystwa (...) w W. na rzecz pozwanego S. S. kwotę 2400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Sygn. akt I C 89/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 25 stycznia 2015 roku zarejestrowanym w Sądzie Rejonowym

w S. pod sygn. akt I C 89/15 powód Towarzystwo (...)

w W. Biuro (...) w Ł. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego S. S. kwoty 23.718,98 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia

24 października 2014 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniesiono, że powód zawarł umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego dotyczącą ciągnika rolniczego nr rej. (...). Winę pozwanego w zakresie spowodowania wypadku i zbiegnięcia z miejsca zdarzenia uznał Sąd Rejonowy w Sieradzu wyrokiem z dnia 22 maja 2014 roku sygn. akt II K 241/14. W wyniku wypadku doszło do szkód na osobie A. R. i E. K. oraz uszkodzenia samochodów V. (...) nr rej. (...), P. nr rej. (...), F. (...) nr rej. (...). Poszkodowani właściciele pojazdów oraz E. K. zgłosili szkodę

powodowi, który przeprowadził likwidację i wypłacił: E. K. tytułem zadośćuczynienia i pokrycia kosztów leczenia kwotę 4.783,48 złotych, A. R. tytułem odszkodowania za samochód P. nr rej. (...) kwotę 10.700,00 złotych, Ł. D. tytułem odszkodowania za samochód V. (...) nr rej. (...) kwotę 2.600,00 złotych, P. K. tytułem odszkodowania za samochód F. (...) nr rej. (...) oraz tytułem zwrotu kosztów pojazdu zastępczego kwotę 5.535,50 złotych. Po wypłacie odszkodowania powód nabył w stosunku do pozwanego wierzytelność w kwocie odpowiadającej wypłaconemu odszkodowaniu, na podstawie art. 43 pkt 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...). W tym stanie rzeczy, w ocenie powoda, powództwo stało się konieczne.

(pozew - k. 2 – 4)

W odpowiedzi na powyższy pozew z dnia 20 kwietnia 2015 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania. W uzasadnieniu swojego pisma podnosił, iż nie zbiegł z miejsca zdarzenia, a wydany w postępowaniu karnym prawomocny wyrok warunkowo umarzający postępowanie na podstawie art. 66 i 67 kk co do popełnienia przestępstwa nie wiąże z mocy art. 11 kpc sądu w postępowaniu cywilnym.

(odpowiedź na pozew - k. 143 – 144)

W dniu 26 marca 2015 roku powód Towarzystwo (...) w W. Biuro (...) w Ł. wniósł do Sądu Rejonowego w Sieradzu pozew o zasądzenie od pozwanego S. S. na rzecz powoda – Towarzystwa (...) w W. kwoty 12.385,87 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 31 stycznia 2015 roku. Powód domagał się również zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, iż zawarł umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego dotyczącą ciągnika rolniczego M. F. nr rej. (...)VE. W dniu 20 listopada 2013 roku w miejscowości D. gminy W. pozwany, kierując w warunkach ograniczonej widoczności ubezpieczonym ciągnikiem rolniczym, z niesprawnym tylnym oświetleniem i z przyczepioną maszyną rolniczą – broną, spowodował wypadek komunikacyjny, w wyniku którego kierująca innym pojazdem A. R. doznała obrażeń ciała w postaci skręcenia kręgosłupa szyjnego i wielu stłuczeń, po czym zbiegł z miejsca zdarzenia. Pozwany został uznany winnym spowodowania wypadku i zbiegnięcia z miejsca zdarzenia wyrokiem Sądu Rejonowego w Sieradzu sygn. akt II K 241/14, na mocy którego warunkowo umorzono postępowanie karne. Poszkodowana A. R. zgłosiła powodowi szkodę na osobie. Powód przeprowadził postępowanie likwidacyjne i wypłacił na rzecz A. R. kwotę 12.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 385,87 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia. Z chwilą wypłaty odszkodowania i zadośćuczynienia powód uzyskał w stosunku do pozwanego wierzytelność odpowiadającą wypłaconemu odszkodowaniu i zadośćuczynieniu, na podstawie art. 43 pkt. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) i wezwał pozwanego do zapłaty należności. Pozwany odmówił przez co powództwo stało się konieczne. Sprawę zarejestrowano pod sygn. akt I C 347/15.

(pozew k. 3 – 5 akt sprawy o sygn. I C 347/15)

Postanowieniem z dnia 23 września 2015 roku wydanym na rozprawie Sąd na podstawie art. 219 k.p.c. połączył sprawę o sygn. akt I C 347/15 do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą toczącą się z powództwa Towarzystwa (...) w W. przeciwko pozwanemu S. S. i orzekł o prowadzeniu obu spraw pod wspólną sygnaturą akt I C 89/15.

(postanowienie k. 51 v. akt sprawy o sygn. I C 347/15)

W dalszym toku sprawy strony podtrzymały dotychczasowe ww. stanowiska w sprawie, tj. powód popierał powództwa, a pozwany ich nie uznawał, wnosząc dodatkowo o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 grudnia 2012 roku powód Towarzystwo (...) w W. zawarło z pozwanym S. S. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego dotyczącą ciągnika rolniczego M. F. z 1991 roku o numerze rejestracyjnym (...), z okresem ubezpieczenia od 11.02.2013 roku do 10.02.2014 roku.

(dowód: polisa k. 137)

W dniu 20 listopada 2013 roku, po godz. 16.00 S. S. wracał z prac polowych w miejscowości R. do miejsca zamieszkania w S.. Jechał dużym ciągnikiem rolniczym M. F. 3080 nr rej. (...)VE z czterosiobowym pługiem obrotowym. Łączna długość prowadzonych wówczas przez pozwanego pojazdów wynosiła około 8 metrów.

(okoliczność niesporna, przyznana przez pozwanego)

Pozwany przejeżdżając wcześniej w tym dniu traktorem z maszyną przez miejscowość R. posiadał oświetlenie halogenowe zamontowane na kabinie ciągnika rolniczego z tyłu u góry oraz światła pozycyjne.

(dowód: zeznania świadka K. G. – od 00:50 do 01:00 - protokół skrócony k. 154 v. – 155)

Tuż za pozwanym drogą w miejscowości D. gm. W. powiatu (...) w kierunku S. przemieszczał się kierujący samochodem osobowym marki V. (...). Znajdując się w niewielkiej odległości od pług kierujący samochodem osobowym marki G. K. D. zauważył maszynę rolniczą, zaczął hamować i skręcił w lewo. Wykonując ten manewr doszło do „kontaktu” prawej przedniej części samochodu marki V. (...) z pługiem przyczepionym do ciągnika rolniczego prowadzonego przez pozwanego, a następnie do czołowego zderzenia tegoż auta z nadjeżdżającym z naprzeciwka samochodem marki P. (...). W wyniku zderzenia doszło do przemieszczenia i obrócenia się tych pojazdów, a następnie uderzenia samochodu V. (...) swoją przednią lewą częścią w prawą boczną część kolejnego samochodu F. (...). W wyniku zderzenia samochodu V. (...) z pługiem doszło do pęknięcia szyby w samochodzie V. (...). K. D. nie zauważył ruchu maszyny czy ciągnika przy zderzeniu z pługiem.

(dowód: zeznania świadków: K. D. k. 203 – 203 v. i E. K. k. 202 v.)

Do zetknięcia samochodu osobowego marki V. (...) z nadjeżdżającym z naprzeciwka innym samochodem osobowym doszło na wysokości tylnego koła ciągnika rolniczego i pług. Maszyna rolnicza nie nosiła wówczas żadnych uszkodzeń. W trakcie zdarzenia pozwany nie poczuł żadnego uderzenia w tył maszyny lub ciągnika ale po przejechaniu około 20 metrów znacznie zwolnił celem sprawdzenia jego stanu technicznego. Upewniwszy się, że nie ma żadnych uszkodzeń maszyny pozwany odjechał w kierunku swojego miejsca zamieszkania. Pozwany nie czuł się winnym tego zdarzenia. Rannym w tym wypadku udzielana była już pomoc a S. S. nigdy wcześniej nie uczestniczył w żadnej kolizji. Po dotarciu do miejsca zamieszkania pozwany zaparkował ciągnik pod wiatą. Następnie umył się i poszedł spać. Kolejnego dnia do miejsca zamieszkania pozwanego przybyli funkcjonariusze policji, którzy dokonali oględzin traktora i pług. Poza spaloną tylną lewą żarówką nie stwierdzili oni żadnych nawet drobnych uszkodzeń ciągnika i maszyny. Pozwany okazał i wydał wówczas policji płaskownik, który według niego uległ uszkodzeniu podczas orki.

(dowód: zeznania pozwanego S. S. k. 204 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 153 v. – 154 v.)

Dzień w którym doszło do zdarzenia był pochmurny i dżdżysty. W chwili zdarzenia objętego pozwem była już tzw. „szarówka”.

(dowód: zeznania świadka E. K. k. 202 v.)

Pozwany wracając z pracy w dniu 20 listopada 2013 roku traktorem z maszyną do domu o zmroku posiadał oświetlenie białe i żółte.

(dowód: zeznania świadka J. P. – od 01:05 do 01:09 - protokół skrócony k. 155)

W wyniku zdarzenia objętego pozwem doszło do szkód na osobie A. R. i E. K. oraz uszkodzenia samochodów V. (...) nr rej. (...), P. nr rej. (...), F. (...) nr rej. (...). Poszkodowani właściciele pojazdów oraz E. K. zgłosili szkodę powodowi, który przeprowadził ich likwidację. Powodowe Towarzystwo (...) z uwagi na zawartą z pozwanym umowę ubezpieczenia wypłacił: E. K. tytułem zadośćuczynienia i pokrycia kosztów leczenia kwotę 4.783,48 złotych, A. R. tytułem odszkodowania za samochód P. nr rej. (...) kwotę 10.700,00 złotych, Ł. D. tytułem odszkodowania za samochód V. (...) nr rej. (...) kwotę 2.600,00 złotych, P. K. tytułem odszkodowania za samochód F. (...) nr rej. (...) oraz tytułem zwrotu kosztów pojazdu zastępczego kwotę 5.535,50 złotych. Szkodę na osobie w postaci skręcenia kręgosłupa szyjnego i wielu stłuczeń zgłosiła też powodowi A. R.. Powód przeprowadził wówczas postępowanie likwidacyjne i wypłacił dodatkowo na rzecz A. R. kwotę 12.000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 385,87 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia. Po wypłaceniu wszystkich ww. kwot powód – pismami z 19 sierpnia 2014 roku i 16 października 2014 roku wzywał pozwanego do zwrotu ww. kwot w terminie 7 dni od daty doręczenia wezwania do zapłaty. Pozwany S. S. nie dokonał zapłaty na rzecz powoda żadnych kwot i pismami z dnia 24 października 2014 roku i 30 stycznia 2015 roku odmówił zapłaty należności twierdząc, że nie zbiegł z miejsca zdarzenia.

(okoliczność niesporna i nie kwestionowana przez pozwanego, dowód: wezwanie do zapłaty k. 11, wydruk bankowy k. 12, zawiadomienie o wypłacie odszkodowania k. 13, 22- 23, wyjaśnienie k. 14 – 15, faktura k. 16 umowa najmu samochodu zastępczego k. 17, cesja praw do odbioru odszkodowania k. 18, zwrot kosztów k. 19 – 20, historia operacji k. 21, v – 34v, zawiadomienie o wypłacie odszkodowania z dnia 9.03.2010 roku k. 35 – 36v., zlecenie płatnicze k. 4, KRS k. 6 – 12, pisma k. 13 – 20,23, analiza k. 21- 22, pokrycie k. 24 – 26, zgłoszenie szkody k. 27 – 31, operat szkody k. 34, 36, decyzja k. 35, oświadczenie k. 37, 115, potwierdzenie odbioru k. 38, wezwanie do zapłaty k. 39, 55, 83, 214 wyliczenia szkody i kosztorysy k. 40 – 46, 64 – 80, 121- 128, ocena techniczna k. 47 -48, zgłoszenia szkody k. 49 -53, 59 – 63, 129 -133, decyzje o wypłacie odszkodowania i zadośćuczynienia k. 57, 85, 119 - 120, potwierdzenie odbioru k. 54, 81- 82, historia operacji k. 56 - 57, 84, 96, 97, 118, ugoda k. 86, formularz k. 87 -90, faktury k. 91 – 95, opinie lekarskie k. 98 -99, wydruki zdjęć k. 100 – 110, wezwanie k. 111- 112, karta informacyjna k. 113, ocena techniczna k. 134-135, zeznania świadka E. K. k. 202 v., akta szkody – płyta k. 136)

Przed Sądem Rejonowym w Sieradzu II Wydziałem Karnym w 2014 roku prowadzone było pod sygn. akt II K 241/14 postępowanie karne co do zdarzenia objętego niniejszym postępowaniem. W toku postępowania karnego przeprowadzony był dowód z opinii biegłego

z zakresu badania przyczyn wypadków drogowych. Wyrokiem z dnia 22 maja 2014 roku wydanym w sprawie o sygn. akt II K 241/14 Sąd Rejonowy w Sieradzu II Wydział Karny na podstawie art. 66 § 1 kk w zw. z art. 67 § 1 kk warunkowo umorzył postępowanie karne przeciwko S. S. na okres próby jednego roku, na podstawie art. 67 § 3 kk orzekł od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej A. R. nawiązkę w kwocie 800,00 złotych, zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej A. R. kwotę 180,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego i zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty kwotę 80,00 złotych oraz tytułem zwrotu wydatków kwotę 2.617,35 złotych. S. S. był wówczas oskarżony o to, że w dniu 20 listopada 2013 roku około godziny 16.35 w miejscowości D. gm. W. powiatu (...) kierując ciągnikiem rolniczym marki M. (...) o nr rej. (...) na prostym odcinku drogi, w terenie niezabudowanym, naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że w warunkach ograniczonej widoczności poruszał się z podwieszonym pługiem obrotowym z niesprawnym tylnym oświetleniem, a w szczególności z nie świecącym lewym tylnym światłem pozycyjnym i bez wymaganego przepisami oznakowania doprowadził do tego, że na tył kierowanego przez niego pojazdu najechał samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...) kierowany przez K. D., który wskutek tego zderzenia zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z jadącym z przeciwka samochodem osobowym marki P. (...) o nr rej. (...), którym kierowała A. R., a następnie uczestniczące w zdarzeniu samochody zderzyły się z jadącym od strony miejscowości S. samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...), którym kierował P. K. w następstwie czego obrażeń ciała doznali A. R. w postaci: skręcenia kręgosłupa szyjnego oraz stłuczeń wielu okolic ciała, które to spowodowały naruszenie czynności ciała na okres powyżej dni siedmiu, a także pasażerka Fiata U. K. w postaci: skręcenia kręgosłupa szyjnego i stłuczeń wielu okolic ciała, które to spowodowały

naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej dni siedmiu, po czym zbiegł z miejsca zdarzenia, tj. o czyn z art. 177 § 1 kk i art. 178 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

(dowód odpis wyroku z dnia 22 maja 2014 roku w sprawie o sygn. akt II K 241/14 k.116 – 117 oraz koperta k. 161, opinia biegłego z analizy wypadku drogowego – k. 24 – 34 oraz koperta k.161)

Na miejscu zderzenia samochodu V. (...) z pługiem podwieszonym do ciągnika M. F. nr rej. (...) śladami powstałymi były „otrząsiny” z grudek ziemi, które najprawdopodobniej odpadły z pługa. W okolicy miejsca zderzenia samochodu z pługiem nie ujawniono żadnych elementów, które mogłyby pochodzić z pługa lub z samochodu V. (...). Fakt odpadnięcia jedynie grudek błota i ewentualne uszkodzenie płaskownika z oberwaniem śruby nie wskazuje na działanie dużej siły na pług w trakcie zderzenia z samochodem. Takie uderzenie – „otarcie się” mogło jedynie doprowadzić do nieznacznego zakołysania się pługa, które jest podobne do takiego jakie powstaje przy przejeżdżaniu przez nierówności na drodze. Również hałas towarzyszący temu zdarzeniu mógł być zakłócony pracą ciągnika i następnym zderzeniem samochodu V. (...) z samochodem P.. Ślady w postaci części samochodowych (szkieł i innych uszkodzonych elementów z pojazdów) znajdowały się pomiędzy uszkodzonymi pojazdami w okolicach ich powypadkowego miejsca zatrzymania. Ślady na pługu nie były jednoznaczne gdyż oberwany i odkształcony płaskownik w ocenie kierowcy ciągnika pochodził z części środkowej pługa i uległ uszkodzeniu w trakcie prac polowych, które wykonywane były przed wypadkiem. Natomiast na samochodzie V. (...) nie można było w sposób jednoznaczny wyodrębnić wszystkich uszkodzeń, które były wynikiem zderzenia tego pojazdu z pługiem, miały one charakter zarysowań i wgnieceń. Do zderzenia doszło gdy samochód V. (...) zjeżdżał na lewy pas ruchu, prawa boczna część tego samochodu kolidowała z lewą boczną częścią pługa. Uderzenie niewątpliwie spowodowało wstrząs pługa i odpadnięcie od niego grudek błota. Niewątpliwie doszło do wahnienia się pługa. Nie można jednak odpowiedzieć, czy to uderzenie o charakterze „otarcia” przeniosło się na ciągnik na tyle mocno aby kierujący ciągnikiem odczuł to jako zderzenie. W trakcie zdarzenia mogła świecić się żarówka światła pozycyjnego w lampie tylnej prawej. Mogło się również świecić światło barwy białej skierowane do tyłu ciągnika. Lampa ze źródłem tego światła zamontowana była na dachu ciągnika z jego prawej strony. Lampy zespolone, w których były żarówki światel pozycyjnych w ciągniku zamontowane były na wysokości około 168 cm od podłoża. Cała długość pługa znajdowała się poniżej i powyżej wysokości, na której zamontowane były lampy tylne zespolone na ciągniku. Szerokość pługa była większa niż odległość, na której rozmieszczone były lampy. Lampa prawa, w której ewentualnie mogła świecić żarówka światel pozycyjnych była przesłonięta elementami pługa. Nie można całkowicie wykluczyć, że część światła wysyłanego przez lampę prześwitywała pomiędzy elementami pługa. Nie jest jednak możliwe ustalenie, czy tak było i czy ewentualnie światło było widoczne i z jakiej odległości. Natomiast w przypadku poruszania się ciągnika z zapaloną tylną lampą znajdującą się z tyłu kabiny na jej dachu z prawej strony i świecącej białym światłem niezależnie od tego jak było skierowane oraz w jaki sposób oświetlało pług (jeśli było włączone) powinno być widoczne z odległości nie mniejszej niż 50 – 70 m i przynajmniej z takiej odległości powinien jej zauważyć kierowca samochodu V. (...). Jednakże włączone i skierowane do tyłu białe światło mogło powodować dezinformację i „oślepienie” kierującego samochodem V. (...). Kierowca samochodu V. (...) mógł więc widzieć białe światło z prawej strony jezdni do którego się zbliżał. Nie oznacza to jednak, że widział jednocześnie pług i ciągnik. Fakt, że światło znajdowało się z prawej strony jezdni (i ciągnika) mogło spowodować nieprawidłową ocenę sytuacji na drodze oraz szerokość przeszkody.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego K. B. – k. 165 – 175)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań pozwanego, świadków oraz zgromadzonych w sprawie dokumentów i opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków drogowych K. B.. Zarówno przesłuchany w sprawie pozwany, jak i świadkowie K. D. oraz E. T., byli zgodni co do okoliczności faktycznych rozpatrywanego zdarzenia. Sąd ustalił, że okoliczności te znajdują potwierdzenie w zebranych w sprawie dokumentach i opinii biegłego. Wprawdzie nie ulega wątpliwości, że pozwany odjechał z miejsca zdarzenia, ale Sąd uznał, że nie wiedział przy tym, że doszło do zderzenia z jego maszyną rolniczą i w związku z tym nie wiedział, iż to on wyrządził szkodę. Zdaniem Sądu, trudne warunki atmosferyczne towarzyszące zdarzeniu oraz wielkość i ciężar prowadzonego pojazdu uniemożliwiły odczucie zderzenia pojazdów i dostrzeżenie wszystkich jego okoliczności. Pozwany w tych warunkach nie mógł również usłyszeć zderzenia. Należy również zauważyć, że pozostałe okoliczności faktyczne w rozpatrywanej sprawie nie były

kwestionowane przez żadną ze stron. Jak wyżej wskazano powyższych ustaleń Sąd Rejonowy dokonał również na podstawie pisemnej opinii rzeczoznawcy techniki samochodowej i ruchu drogowego K. B.. Sąd uznał, że opinia ta jest w pełni wiarygodna, zupełna, dokładna, logiczna, a nadto zgodna ze wskazaniami logiki i wiedzy specjalistycznej. Sąd podzielił wnioski przedstawione przez biegłego K. B., w szczególności w zakresie możliwości nie odczucia przez pozwanego uderzenia samochodu w maszynę rolniczą i nie dostrzegł żadnych czynników osłabiających zaufanie do wiedzy ww. biegłego i jego bezstronności. Podkreślić w tym miejscu należy, że opinia biegłego podlega, jak inne dowody ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz odróżniają ją szczególne kryteria oceny. Stanowią je zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Przedmiotem opinii biegłego nie jest przedstawienie faktów, lecz ich ocena na podstawie wiedzy fachowej (wiadomości specjalnych). Nie podlega ona zatem weryfikacji, jak dowód na stwierdzenie faktów, na podstawie kryterium prawdy i fałszu. Nie są miarodajne dla oceny tego dowodu niekonkurencyjne z nim oceny świadków i uczestników postępowania co do faktów będących przedmiotem opinii. (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 07.11.2002 r. w sprawie I o sygn. akt CKN 1170/98 opublikowane w OSNC 2001/4/64). Logicznym jest jednocześnie, iż skoro siła uderzenia w tył maszyny doczepionej do ciągnika pozwanego była niewielka, bo spowodowała jedynie oderwanie grudek ziemi od pługa i zarysowanie na karoserii czy pęknięcie a nie wybitcie szyby to pozwany mógł nie odczuć chwili zderzenia i sądzić, że do zdarzenia doszło w wyniku nieprawidłowego wyprzedzania jego pojazdu. Należy w tym miejscu podkreślić, że opinia biegłego powołanego w postępowaniu karnym nie była wiążąca dla Sądu z uwagi na obowiązującą w postępowaniu zasadę bezpośredniości a jej ustalenia miały charakter wątpliwy. Jak wyżej wskazano Sąd w niniejszym postępowaniu cywilnym dopuścił dowód z opinii biegłego, którego tezy pozostają w korelacji z zeznaniami S. S. i wykluczają możliwość przypisania mu świadomej ucieczki z miejsca zdarzenia.

Sąd pominął jednocześnie zeznania pozwanego i świadków w tej części, w której nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy np. okoliczności przejeżdżania przez pozwanego w dniu 20 listopada 2013 roku przez pobliskie miejscowości czy szczegółów dotyczących zachowania pozwanego w postępowaniu karnym. Dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy istotnym było bowiem ustalenie, czy pozwany zbiegł z miejsca zdarzenia a zatem oddalił się z niego w celu uniknięcia odpowiedzialności. Zgodnie bowiem z podzielanym przez Sąd Rejonowy w Sieradzu wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 20 września 1973 roku wydanym w sprawie II PR 223/73 oraz uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 22 października 1974 roku w sprawie III PZP 20/74 (opublikowanymi w programie LEX) Sąd w postępowaniu cywilnym nie jest związany z mocą art. 11 k.p.c., ustaleniami prawomocnego wyroku warunkowo umarzającego postępowanie karne.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwa nie zasługiwały na uwzględnienie.

Żądania powoda w rozpatrywanej sprawie miały swoją podstawę w art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz. U. 2013, poz. 392 z późniejszymi zmianami). Przytoczony przepis umożliwia zakładowi ubezpieczeń oraz Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu dochodzenie od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania czy zadośćuczynienia.

Należy jednak pamiętać, że ubezpieczyciel może dochodzić zapłaconego odszkodowania jedynie od kierującego pojazdem. Roszczenie to przysługujące na podstawie art. 43 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych nazywane regresem nietypowym nie jest tożsame z roszczeniem regresowym wynikającym z art. 828 § 1 k.c. i ma samodzielny i szczególny charakter. Wynika to z tego, że na jego podstawie zakład ubezpieczeń dochodzi zwrotu wypłaconego odszkodowania nie od sprawcy będącego osobą trzecią ale wyłącznie od ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej, na zasadach określonych ustawie (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 11 października 2012 r. I ACa 240/12).

Opisane roszczenie zwrotne względem ubezpiezonego przysługuje jednak tylko, jeżeli kierujący:

- 1) wyrządził szkodę umyślnie, w stanie po użyciu alkoholu lub w stanie nietrzeźwości albo po użyciu środków odurzających, substancji psychotropowych lub środków zastępczych w rozumieniu przepisów o przeciwdziałaniu narkomanii;
- 2) wszedł w posiadanie pojazdu wskutek popełnienia przestępstwa;
- 3) nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym, z wyjątkiem przypadków, gdy chodziło o ratowanie życia ludzkiego lub mienia albo o pościg za osobą podjęty bezpośrednio po popełnieniu przez nią przestępstwa;
- 4) zbiegł z miejsca zdarzenia.

Należy w tym miejscu zauważyć, że w każdym z wymienionych wyżej przypadków, działanie ubezpiezonego charakteryzuje wysoki stopień naganności. Ponoszenie przez zakład ubezpieczyciela rzeczywistego ciężaru wyrównania szkody w takich przypadkach godziłoby w zasady współżycia społecznego. Zatem skonstruowane w ten sposób roszczenie zwrotne, obok roli kompensacyjnej, spełnia również funkcję represyjną i prewencyjną w zakresie zapobiegania wypadkom samochodowym. Nadto, zapobiega sytuacjom, w których ochrona byłaby przyznana osobie postępującej w sposób szczególnie naganny. Obciążenie odpowiedzialnością materialną stanowi najbardziej dotkliwą formę sankcji dla kierującego pojazdem.

Jednakże, dopuszczalność dochodzenia od sprawcy szkody zwrotu wypłaconego odszkodowania uzależniona jest od zaistnienia opisanych w art. 43 w/w ustawy przesłanek. Pierwszą jest naganne działanie lub zaniechanie opisane w tym przepisie. Natomiast drugą jest wypłata przez ubezpieczyciela odszkodowania.

Należy stwierdzić, że zachowanie S. S. nie usprawiedliwia wniosku, iż działał on w jeden ze wskazanych w opisywanej normie sposobów. Nie ma racji powód twierdząc, że pozwany zbiegł z miejsca zdarzenia. Bezspornym jest, że pozwany wyrządził w dniu 20.11.2013 roku szkodę, po czym bez zatrzymywania odjechał. Nie jest to jednak równoznaczne ze zbiegnięciem. Należy przyjąć, że dla spełnienia tej przesłanki konieczne jest nie tylko zachowanie sprawcy zmierzające do uniknięcia odpowiedzialności, ale również jego zawinienie w postaci winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa.

Sformułowanie „zbiegł z miejsca zdarzenia” użyte w art. 43 pkt 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych nie może być utożsamiane z pojęciem „zbiegnięcia z miejsca zdarzenia funkcjonującym z na gruncie prawa karnego materialnego” (art. 178 k.k. czy 97 k. w. – a moc wiążącą w postępowaniu cywilnym mają zgodnie z art. 11 k.p.c. prawomocne skazujące wyroki Sądu Karnego dotyczące popełnienia przestępstwa a nie warunkowo umarżające postępowanie). Zastosowanie dyspozycji art. 43 pkt 4 ustawy wymaga ustalenia, iż sprawca wypadku czy kolizji drogowej opuścił miejsce zdarzenia świadomie, bez spełnienia ciężących na nim obowiązków wynikających z art. 16 ustawy w celu uniknięcia odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę (wina umyślna i rażące niedbalstwo). Nie sposób przyjmować by ustawodawca nadał takie samo znaczenie pojęciu funkcjonującemu w kodeksie karnym, jak i w powołanej wyżej ustawie o ubezpieczeniach obowiązkowych. Zasady odpowiedzialności, pojęcie winy oraz fakt, iż oba akty prawne regulują prawnie różne sfery stosunków, przemawiają przeciwko automatycznemu przenoszeniu definicji funkcjonujących na gruncie prawa karnego na grunt prawa cywilnego (vide: wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 26 sierpnia 2013 r., V Ca 387/13).

Należy więc stwierdzić, że ubezpieczony zbiegł z miejsca zdarzenia, jeśli po zaistnieniu szkody, swoim zachowaniem zmierza do uniknięcia odpowiedzialności, a jego działanie lub zaniechanie jest celowe lub nosi cechy rażącego niedbalstwa. Należy przy tym zauważyć, że przez rażące niedbalstwo rozumie się niezachowanie minimalnych (elementarnych) zasad prawidłowego zachowania się w danej sytuacji. O przypisaniu pewnej osobie winy w tej postaci decyduje więc zachowanie się przez nią w określonej sytuacji w sposób odbiegający od miernika staranności minimalnej (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.03.2004 r., sygn. akt IV CK 151/03). Zatem zawsze sprawcy, który

zbiegł z miejsca zdarzenia, można zarzucić przynajmniej, że mógł i powinien zachować się inaczej, tj. spełnić swoje ustawowe obowiązki wynikające z art. 16 w/w ustawy.

Taka sytuacja nie zachodzi w rozpatrywanej sprawie. Z poczynionych ustaleń omówionych szczegółowo w ocenie materiału dowodowego sprawy jednoznacznie wynika, że S. S. mógł nie poczuć, że uderzył w niego, a właściwie otarł się o niego samochód osobowy. Należy również pamiętać, że w przypadku dużych i głośnych ciągników rolniczych zderzenie z innym, mniejszym pojazdem może nie być słyszalne. Skoro w rozpoznawanej sprawie zderzenie maszyny rolniczej przyłączonej do ciągnika kierowanego przez pozwanego spowodowało jedynie pęknięcie szyby i otarcie lakieru samochodu osobowego marki V. (...), to logicznym jest iż zderzenie to nie nastąpiło z dużą siłą, gdyż wówczas musiałyby ono spowodować dużo większe uszkodzenia samochodu. Skoro zatem nastąpiło jedynie „zetknięcie” czy też „otarcie się” samochodu i pługą to pozwany jako kierujący dużym i głośnym ciągnikiem rolniczym mógł w ocenie Sądu nie poczuć „zderzenia” pojazdów i nie mieć świadomości doprowadzenia swoim zachowaniem do szkód objętych pozwem, przypuszczając na podstawie towarzyszących okoliczności, iż do zdarzenia doszło w czasie manewru wyprzedzania ciągnika rolniczego. Wnioski te uzasadnione są ponadto warunkami atmosferycznymi panującymi w chwili zdarzenia na drodze. Należy bowiem zauważyć, że do zaistnienia szkody, doszło w godzinach popołudniowych w dżdżysty dzień w drugiej połowie listopada. Skoro pozwany nie odczuł zderzenia doczepionej do prowadzonego przez niego ciągnika maszyny z samochodem to tym samym – nie mógł stosownie zareagować. Poza tym, S. S. w żaden sposób nie próbował uniknąć odpowiedzialności. Natychmiast po powzięciu informacji o spowodowaniu szkody podał swoje dane czy też złożył wyjaśnienia.

Wobec tego, że pozwany nie dopuścił się nagannego zachowania wskazanego w art. 43 pkt 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, tj. nie zbiegł z miejsca zdarzenia Sąd oddalił oba połączone powództwa. Reasumując - mimo, iż poza sporem pozostaje okoliczność wypłaty przez powoda odszkodowań i zadośćuczynień w łącznych kwotach dochodzonych pozwem i wezwania pozwanego do zwrotu tych kwot to, z uwagi na nieziszczenie się jednej z przesłanek warunkujących odpowiedzialność pozwanego, powództwa podlegały oddaleniu.

O kosztach procesu w obu połączonych sprawach Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.c., zgodnie z którym strona przegrywająca zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia swoich praw i swojej obrony. Na koszty postępowania w niniejszych sprawach składały się koszty zastępstwa procesowego w kwocie po 2.400 zł obliczone na podstawie § 6 punkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz 461 z późn zmianami).